



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

Zestawienie tematyczne - Jurysdykcja
eksterytorialna Państw-Sygnatariuszy

Lipiec 2018 roku
Niniejsze zestawienie nie jest dla Trybunału wiążące
i nie ma charakteru wyczerpującego

Jurysdykcja eksterytorialna Państw- Stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Artykuł 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Europejska Konwencja Praw Człowieka” lub „EKPCz”):

"Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w Rozdziale I niniejszej Konwencji."

Działania Państw występujące w zasięgu EKPCz, ale poza terytorium własnym danego Państwa

Misje dyplomatyczne

M. przeciwko Danii (skarga nr 17392/90)

14 października 1992 roku (decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka¹)

W 1988 roku skarżący, podczas próby opuszczenia Niemiec Wschodnich (Niemiecka Republika Demokratyczna) i przeniesienia się na Zachód (Republika Federalna Niemiec), wszedł na teren ambasady Danii we Wschodnim Berlinie. Na wezwanie duńskiego ambasadora funkcjonariusze wschodnioniemieckiej policji weszli na teren ambasady i zatrzymali skarżącego, który po spędzeniu 33 dni w areszcie został skazany na karę warunkowego pozbawienia wolności. W swojej skardze zarzucił naruszenie prawa do wolności i bezpieczeństwa poprzez przekazanie go w ręce policji NRD.

Z utrwalonego orzecznictwa Europejskiej Komisji Praw Człowieka jasno wynikało, że upoważnieni przedstawiciele Państwa, w tym funkcjonariusze dyplomatyczni lub konsularni, obejmowali inne osoby lub mienie jurysdykcją tego Państwa w zakresie, w jakim wykonywali nad nimi władzę. Tym samym działania ambasadora Danii, na które złożona została skarga, miały wpływ na osoby objęte jurysdykcją władz duńskich.

Obecność wojskowa i wsparcie polityczne

Loizidou przeciwko Turcji

23 marca 1995 roku (wyrok - zastrzeżenia wstępne)

¹ Wraz z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Komitetem Ministrów Rady Europy Europejska Komisja Praw Człowieka, zasiadająca w Strasburgu od lipca 1954 roku do października 1999 roku, nadzorowała wywiązywanie się przez Układające się Strony z zobowiązań wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Komisja przestała istnieć, gdy Europejski Trybunał Praw Człowieka stał się organem stałym w dniu 1 listopada 1998 roku.

Skarżąca zarzuciła w szczególności, że jej prawo własności zostało naruszone w wyniku trwającej okupacji i kontroli sprawowanej przez tureckie siły zbrojne nad północną częścią Cypru, co wielokrotnie nie pozwoliło skarżącej uzyskać dostępu do jej domu i znajdującego się tam mienia.

Trybunał przypomniał, że choć Artykuł 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ustalał granice obowiązywania Konwencji, pojęcie "jurysdykcji" w rozumieniu tego przepisu nie zostało ograniczone do terytorium Układających się Stron. W szczególności odpowiedzialność Państwa może pojawić się w następstwie działań militarnych - zarówno zgodnych z prawem, jak i tych bezprawnych - gdy Państwo sprawowało efektywną kontrolę nad obszarem położonym poza jego terytorium. Zobowiązanie Państw do zabezpieczenia na takich obszarach praw i wolności gwarantowanych Konwencją wywodzone jest z faktu sprawowania efektywnej kontroli na tym terenie, czy to bezpośrednio, poprzez siły zbrojne danego Państwa, czy przez podległe lokalne władze. W przedmiotowej sprawie Turcja przyznała, że skarżąca utraciła władzę nad swoim mieniem w wyniku okupacji północnej części Cypru przez żołnierzy tureckich oraz przez ustanowienie tam "Tureckiej Republiki Cypru Północnego" ("TRCP"). Turcja sprawowała efektywną, całkowitą kontrolę nad obszarem północnego Cypru poprzez swoją obecność wojskową, co spowodowało, że na mocy Konwencji spadała na nią odpowiedzialność za działania i politykę prowadzoną przez władze "TRCP". W związku z tym działania władz "TRCP", wspierane przez wojska tureckie, podlegały jurysdykcji tureckiej.

Cypr przeciwko Turcji

10 maja 2001 roku (Wielka Izba - wyrok co do istoty sprawy)

Sprawa związana jest z sytuacją, która miała miejsce w północnej części Cypru od czasu przeprowadzenia tam tureckiej operacji wojskowej w lipcu i sierpniu 1974 roku oraz w wyniku dalszego podziału terytorium Cypru. Cypr utrzymywał, pomimo proklamacji niepodległości "Tureckiej Republiki Cypru Północnego" ("TRCP") w listopadzie 1983 roku, że był to podmiot nielegalny w świetle prawa międzynarodowego, a tym samym to Turcja była Państwem odpowiedzialnym za szereg mających tam miejsce naruszeń Konwencji. Turcja argumentowała, że "TRCP" była od niej politycznie niezależna, więc Turcja nie mogła ponosić odpowiedzialności za jej działania.

Trybunał podkreślił, że odpowiedzialność Turcji w świetle Konwencji nie może ograniczać się do aktów własnych żołnierzy i urzędników działających na terenie północnej części Cypru, ale występowała również z racji działań lokalnych władz ("TRCP"), które istniały dzięki wsparciu m.in. wojsk tureckich. Tym samym Turcja sprawowała jurysdykcję w rozumieniu Konwencji.

Manitaras i Inni przeciwko Turcji

3 czerwca 2008 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Po tureckiej interwencji w 1974 roku w północnej części Cypru pierwszy skarżący pozostał tam wraz z niewielką grupą greckich Cypryjczyków. W lutym 1998 roku przedstawił dowody delegacji Europejskiej Komisji Praw Człowieka² w postępowaniu w sprawie *Cypr przeciwko Turcji* (cyt. powyżej) podczas przesłuchania odbywającego się w hotelu w Nikozji. W kwietniu 1999 roku został znaleziony martwy w swoim domu. Choć lokalne władze stwierdziły, że zmarł z przyczyn naturalnych w wyniku zapalenia mięśnia sercowego, skarżący - jego krewni - zarzucili, że został zabity.

Trybunał przypomniał swoje ustalenie w sprawie *Cypr przeciwko Turcji* (patrz wyżej), że w wyniku sprawowania efektywnej kontroli nad północnym Cyprzem odpowiedzialność Turcji nie może ograniczać się do działań własnych żołnierzy i urzędników na terenie północnej części Cypru, ale występowała również z racji działań lokalnych władz, które istniały dzięki wsparciu m.in. wojsk tureckich. Wynika z tego, że jurysdykcja Turcji rozciągała się na cały wachlarz przypisywanych temu krajowi naruszeń praw wynikających z Konwencji. Obszar, na którym zarzucane działania miały miejsce, stanowił terytorium "Tureckiej Republiki Cypru Północnego". W związku z tym pierwszy skarżący podlegał władzy i/lub efektywnej kontroli, a tym samym jurysdykcji, Turcji.

² Zob. przypis 1 powyżej

Pisari przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

20 kwietnia 2015 roku (wyrok)

Sprawa dotyczyła kwestii odpowiedzialności państwowej za czyny rosyjskiego żołnierza popełnione w punkcie kontrolnym sił pokojowych w Mołdawii, w wyniku których życie stracił młody człowiek. Punkt kontrolny znajdował się w strefie bezpieczeństwa utworzonej w następstwie porozumienia z 1992 roku dotyczącego zakończenia konfliktu w mołdawskim regionie Naddniestrza i znajdował się pod dowództwem żołnierzy rosyjskich.

Trybunał zauważył, że ani Federacja Rosyjska, ani Republika Mołdawii nie kwestionują w tym przypadku swojej jurysdykcji. Trybunał odnotował następnie, że gdy żołnierze jednego Państwa rozmieszczeni są na terytorium drugiego Państwa, ponadterytorialna władza, z której korzystają może rozszerzać jurysdykcję Państwa i obejmować osoby dotknięte działaniem żołnierzy. W przedmiotowej sprawie Trybunał zauważył, że to rosyjski żołnierz zastrzelił młodego człowieka przy punkcie kontrolnym zlokalizowanym w strefie bezpieczeństwa obsadzonej i dowodzonej przez żołnierzy rosyjskich zgodnie z porozumieniem mającym położyć kres konfliktowi zbrojnemu w regionie naddniestrzańskim Mołdawii. W związku z tym Trybunał uznał, że wspomniany młody człowiek objęty był w chwili śmierci jurysdykcją Federacji Rosyjskiej. Z drugiej strony skarżący - rodzice młodzieńca - stwierdzili, że władze mołdawskie nie były odpowiedzialne za śmierć ich syna i uczyniły wszystko, co w rozsądnym zakresie było możliwe w celu zbadania jego śmierci; tym samym nie chcieli już popierać skargi przeciwko Republice Mołdawii. Trybunał, będąc przekonany, że względy poszanowania praw człowieka określone w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i jej Protokołach nie wymagały dalszego badania tej części przedstawionej skargi, zaakceptował to życzenie i postanowił skreślić z listy spraw część skargi skierowaną przeciwko Republice Mołdawii.

Chiragov i Inni przeciwko Armenii

16 czerwca 2015 roku (Wielka Izba - wyrok co do istoty sprawy)

Sprawa dotyczyła skarg wniesionych przez sześciu azerskich uchodźców, niebędących w stanie wrócić do swoich domów i mienia, znajdujących się w rejonie Lachin, w Azerbejdżanie, z którego musieli uciekać w 1992 roku podczas konfliktu między Armenią i Azerbejdżanem o Górski Karabach³.

W sprawie skarżących Trybunał potwierdził, że Armenia sprawowała efektywną kontrolę nad Górkim Karabachem oraz okolicznymi terytoriami, a więc miała jurysdykcję nad rejonem Lachin. Trybunał zauważył w szczególności, że liczne raporty i publiczne oświadczenia, w tym od członków i byłych członków ormiańskiego rządu wskazywały, że Armenia - poprzez swoją obecność militarną oraz dostarczanie sprzętu wojskowego i zapewnianie odpowiedniej wiedzy - była w znacznym stopniu zaangażowana w konflikt o Górski Karabach od samego jego początku. Wsparcie wojskowe Armenii okazało się być decydujące dla kwestii kontroli nad tym terytorium. Ponadto, z faktów ustalonych w tej sprawie jasno wynikało, że Armenia zapewniła "Republice Górskiego Karabachu" ("RGK") znaczne wsparcie polityczne i finansowe; jego obywatele zostali ponadto zobowiązani do wyrobienia ormiańskich paszportów w celu podróży zagranicznych, ponieważ "RGK" nie została uznana przez żadne Państwo ani organizację międzynarodową. Podsumowując, Armenia i "RGK" były wysoce zintegrowane w niemal wszystkich istotnych kwestiach, a "RGK" i jej władze istniały dzięki m.in. militarnemu, politycznemu i finansowemu wsparciu zapewnionemu przez Armenię. Tym samym Armenia sprawowała efektywną kontrolę nad Górkim Karabachem i okolicznymi terytoriami.

³ W sowieckim systemie administracji terytorialnej Górski Karabach był autonomiczną prowincją Azerbejdżańskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Jego populacja złożona była w około 75% z etnicznych Ormian i w 25% z etnicznych Azerów. Walki zbrojne rozpoczęły się w 1988 roku, co zbiegło się z armeńskimi żądaniem o włączenie prowincji do Armenii. Azerbejdżan uzyskał niepodległość w 1991 roku. We wrześniu 1991 roku ogłoszono utworzenie "Republiki Górskiego Karabachu" ("RGK"), a w styczniu 1992 roku parlament "RGK" ogłosił niepodległość względem Azerbejdżanu. Przed zawieszeniem broni w 1994 roku konflikt stopniowo zdążył się już przerodzić w otwartą wojnę. Mimo negocjacji w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu, przeprowadzanych pod auspicjami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) i Grupy Mińskiej, nie zostało osiągnięte żadne porozumienie polityczne. Samozwańczo ogłoszona niepodległość "RGK" nie została uznana przez żadne Państwo ani organizację międzynarodową.

Wpływy militarne, polityczne i gospodarcze

Ilaşcu i Inni przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

8 lipca 2004 roku (Wielka Izba - wyrok)

Skarżący zostali zatrzymani w czerwcu 1992 roku w swoich domach w Tyraspolu przez osoby, spośród których niektóre miały na sobie mundury 14 Armii byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ("ZSRR"). Skarżący zostali oskarżeni o działalność antyradziecką i nielegalne zwalczanie prawowitego rządu państwa naddniestrzańskiego, a także o szereg innych przestępstw, w tym dwa zabójstwa. W grudniu 1993 roku "Sąd Najwyższy Regionu Naddniestrzańskiego" skazał pierwszego skarżącego na karę śmierci i konfiskatę mienia, a dwóch pozostałych skarżących na kary pozbawienia wolności od 12 do 15 lat oraz konfiskatę mienia. Skarżący zarzucili, między innymi, że skazujący ich sąd nie miał nad nimi jurysdykcji.

Jurysdykcja Rosji: Trybunał zauważył, że podczas konfliktu w Mołdawii z lat 1991-92, siły 14 Armii ZSRR, stacjonujące w Naddniestrzu, walczyły wraz z naddniestrzańskimi siłami separatystycznymi oraz na ich rzecz. Ponadto, nawet po zawarciu porozumienia o zawieszeniu broni z dnia 21 lipca 1992 roku, władze rosyjskie nadal wspierały reżim separatystyczny wojskowo, politycznie i gospodarczo. W dodatku przekazanie skarżących reżimowi separatystycznemu przez rosyjskich żołnierzy również sprawiło, że to na Rosję spadała odpowiedzialność za konsekwencje działań tego reżimu. Ponadto armia rosyjska wciąż stacjonowała na terytorium Mołdawii. Zarówno przed jak i po dniu 5 maja 1998 roku, kiedy Konwencja weszła w życie w Rosji, region naddniestrzański pozostawał pod efektywną władzą - lub przynajmniej pod decydującym wpływem - Rosji. W każdym razie istniał dzięki militarnemu, ekonomicznemu, finansowemu i politycznemu wsparciu zapewnianemu przez Rosję. W związku z tym po stronie Rosji istniał ciągły i nieprzerwany łańcuch odpowiedzialności za los skarżących. Tym samym wnioskodawcy byli objęci jurysdykcją Rosji i to ona ponosiła odpowiedzialność za czyny, które skarżyli.

Ivantoc i Inni przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

14 listopada 2011 roku (wyrok)

Sprawa dotyczyła pozbawienia dwóch mężczyzn wolności po dniu 8 lipca 2004 roku, a także ograniczeń w zakresie ich kontaktu z rodzinami, na terenie nieuznanego państwa określanego jako "Naddniestrzańska Republika Mołdawska" ("NRM"), za działalność terrorystyczną rzekomo prowadzoną podczas konfliktu zbrojnego w Naddniestrzu w latach 1991-1992, mimo zapadłego w 2004 roku wyroku Trybunału w sprawie *Ilaşcu i Inni* (patrz wyżej) stwierdzającego, że Rosja i Mołdawia powinny dokonać ich natychmiastowego zwolnienia. Zostali ostatecznie zwolnieni w czerwcu 2007 roku.

Trybunał uznał, że - nawet po zapadnięciu wyroku *Ilaşcu i Inni* (patrz wyżej) i przynajmniej do czasu zwolnienia skarżących w czerwcu 2007 roku - Rosja utrzymywała bliskie związki z "NRM", zapewniając reżimowi separatystycznemu wsparcie polityczne, finansowe i gospodarcze. Rosja nie zrobiła niczego zarówno w celu zapobieżenia naruszeniom Konwencji rzekomo popełnionym po 8 lipca 2004 roku, ani w celu położenia kresu sytuacji skarżących, spowodowanej pierwotnie przez władze rosyjskie. Tym samym skarżący pozostawali pod jurysdykcją Rosji do czasu zwolnienia dwóch pierwszych skarżących, zgodnie z Artykułem 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji, a Rosja ponosiła w związku z tym odpowiedzialność w odniesieniu do zaskarżonych działań.

Catan i Inni przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

19 października 2012 roku (Wielka Izba - wyrok)

Sprawa ta dotyczyła skargi wniesionej przez dzieci i rodziców z mołdawskiej społeczności z regionu naddniestrzańskiego odnośnie do skutków przyjętej przez separatystyczny reżim w 1992 i 1994 roku polityki językowej zakazującej posługiwania się alfabetem łacińskim w szkołach i następczych środkach podjętych w celu wykonania tej polityki. Środki te obejmowały przymusowe wydalanie uczniów i nauczycieli z mołdawsko- i rumuńskojęzycznych szkół, a także siłowe zamykanie szkół i ponowne ich otwieranie w innych budynkach.

W przedmiotowym wyroku Trybunał podtrzymał swoje ustalenia z wyroku *Ilaşcu i Inni* (patrz wyżej), to jest, że w okresie 2002-2004 "Naddniestrzańska Republika Mołdawska" ("NRM") była w stanie przetrwać tylko dzięki rosyjskiemu wsparciu militarnemu,

ekonomicznemu i politycznemu. W związku z tym Trybunał stwierdził, że fakty podniesione przez skarżących w przedmiotowej sprawie objęte były jurysdykcją Rosji.

Mozer przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

23 lutego 2016 roku (wyrok Wielkiej Izby)

Sprawa dotyczyła zatrzymania mężczyzny podejrzanego o oszustwo, na podstawie nakazu sądów samozwańczej „Mołdawskiej Republiki Naddniestrza” (dalej: „MRN”). Skarżący zarzucił w szczególności, że został aresztowany i zatrzymany przez „władze MRN” niezgodnie z prawem oraz że był nieobecny na niektórych przesłuchaniach dotyczących jego tymczasowego aresztowania. Twierdził ponadto, że nie otrzymał pomocy medycznej wymaganej ze względu na jego stan zdrowia i że był przetrzymywany w nieludzkich warunkach pozbawienia wolności. Co więcej, skarżył się, że uniemożliwiono mu widzenia z rodzicami i jego pastorem. Jak również podnosił, że był pozbawiony skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do tych skarg. Skarżący utrzymywał, że jego skargi podlegają jurysdykcji zarówno Mołdawii, jak i Rosji.

Trybunał doszedł do wniosku, że zarzucane fakty podlegają jurysdykcji zarówno Republiki Mołdawii, jak i Rosji na podstawie art. 1 Konwencji (obowiązek poszanowania praw człowieka). Zauważył w szczególności, że chociaż Mołdawia nie miała skutecznej kontroli nad działaniami „MRN” w Naddniestrzu, fakt uznania tego regionu na mocy międzynarodowego prawa publicznego za część terytorium Mołdawii pociąga za sobą obowiązek tego państwa na mocy art. 1, do korzystania ze wszystkich dostępnych prawnych i dyplomatycznych środków, aby nadal gwarantować korzystanie z praw wynikających z Konwencji osobom tam mieszkającym. Jeśli chodzi o Rosję, Trybunał podtrzymał ustalenia poczynione w poprzednich sprawach, zgodnie z którymi „MRN” mógł istnieć jedynie dzięki rosyjskiemu wsparciu wojskowemu, gospodarczemu i politycznemu. W tych okolicznościach wysoki poziom zależności regionu od rosyjskiego wsparcia wyraźnie wskazywał, że Rosja nadal sprawuje skuteczną kontrolę i ma decydujący wpływ na władze „MRN”. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że Republika Mołdawii, wypełniając swoje zobowiązania względem skarżącego, poprzez podejmowanie znacznych prawnych i dyplomatycznych wysiłków na rzecz jego wsparcia, nie naruszyła jego praw wynikających z Konwencji. Jednocześnie, biorąc pod uwagę swoje ustalenie, że Rosja sprawowała skuteczną kontrolę nad „MRN” w omawianym okresie, Trybunał stwierdził, że Rosja była odpowiedzialna za naruszenia Konwencji.

Sandu i Inni przeciwko Republice Mołdawii i Rosji

17 lipca 2018 roku (wyrok)

Sprawa dotyczyła skarg 1646 indywidualnych mołdawskich skarżących i trzech firm, na brak dostępu do gruntów w separatystycznym regionie „Mołdawskiej Republiki Naddniestrzańskiej” („MRN”), a także podleganie innym ograniczeniom. Skarżący podnosili w szczególności, że nie zezwalając im na dostęp do ich ziemi lub uzależniając go od płacenia przez nich czynszu, władze „MRN” naruszyły ich prawa.

Trybunał zauważył, że zarówno Republika Mołdawii, jak i Rosja są właściwe w niniejszej sprawie i mogą być odpowiedzialne za skargi. Stwierdził ponadto, że prawa własności skarżących zostały naruszone, ponieważ „władze MRN” nie miały podstawy prawnej do żądania zawarcia umów najmu gruntów, które skarżący już posiadali, lub odmowy im dostępu do tych gruntów. Określając odpowiedzialność każdego z pozwanych krajów za naruszenie, Trybunał orzekł, że Republika Mołdawii, chociaż nie ma skutecznej kontroli nad „MRN”, nadal ma „pozytywny obowiązek” podjęcia środków dyplomatycznych, gospodarczych, sądowych i innych, które są zarówno w jej mocy, jak i zgodne z prawem międzynarodowym. Biorąc pod uwagę działania Republiki Mołdawii Trybunał stwierdził, że podjęła ona takie środki, mające na celu zarówno przywrócenie kontroli nad regionem, jak i rekompensatę na rzecz osób dotkniętym ograniczeniami nałożonymi przez „MRN”. Republika Mołdawii wypełniła zatem zobowiązania wynikające z Konwencji. Jeśli chodzi o Rosję, Trybunał stwierdził, że zapewniła ona „MRN” istotną pomoc, zarówno pod względem wojskowym, jak i finansowym, w takim zakresie, że „MRN” nie byłaby w stanie przetrwać bez takiego wsparcia. Fakt ten wiązał się z odpowiedzialnością Rosji na podstawie Konwencji, a zatem państwo to było odpowiedzialne za naruszenie praw własności skarżących, które stwierdzono w tej sprawie.

Działania Państw mające miejsce na terytorium będącym poza zasięgiem obowiązywania EKPCz

Państwowe siły bezpieczeństwa działające za granicą

Sanchez Ramirez przeciwko Francji

24 czerwca 1996 roku (decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka⁴)

Skarżący przedstawił zarzut pozbawienia wolności przez władze francuskie. W sierpniu 1994 roku funkcjonariusze sudańskiej policji porwali i przekazali skarżącego policji francuskiej, która umieściła go na pokładzie francuskiego samolotu wojskowego, przetransportowała do francuskiej bazy militarnej i na miejscu przedstawiła nakaz aresztowania wydany przez francuskiego sędziego w związku z wybuchem samochodu-pułapki w Paryżu w 1982 roku

Europejska Komisja Praw Człowieka zauważyła, że skarżący został zatrzymany przez funkcjonariuszy francuskiej policji i pozbawiony wolności na pokładzie francuskiego samolotu wojskowego. W związku z tym, od chwili przekazania funkcjonariuszom francuskim, skarżący znajdował się pod efektywną władzą, a tym samym jurysdykcją Francji, nawet jeśli władza ta - w omawianych okolicznościach - wykonywana była poza granicami kraju.

Öcalan przeciwko Turcji

12 maja 2005 roku (Wielka Izba - wyrok)

Podczas przedmiotowych zdarzeń sądy tureckie wydały siedem nakazów aresztowania skarżącego, a Interpol rozesłał list gończy (czerwona nota). Został on oskarżony o założenie zbrojnej grupy mającej na celu zniszczenie integralności państwa tureckiego oraz podżeganie do działalności terrorystycznej pociągającej za sobą ofiary śmiertelne. W lutym 1999 roku, w okolicznościach będących przedmiotem sporu, został on umieszczony na pokładzie samolotu na lotnisku w Nairobi (Kenia) i zatrzymany przez władze tureckie. Następnie został przetransportowany do Turcji. Skarżący podniósł, że Turcja naruszyła szereg jego praw wynikających z Konwencji.

Trybunał zauważył, że skarżący został zatrzymany przez członków tureckich sił bezpieczeństwa na pokładzie samolotu zarejestrowanego w Turcji i znajdującego się w strefie międzynarodowej lotniska w Nairobi. Bezspornym było, że bezpośrednio po przekazaniu władzom tureckim przez władze kenijskie, skarżący znalazł się pod praktyczną władzą Turcji, a tym samym został objęty jej jurysdykcją, mimo że w tym przypadku Turcja wykonywała tę władzę poza swoim terytorium. To prawda, że skarżący został fizycznie zmuszony przez władze tureckie do powrotu do Turcji i po aresztowaniu oraz powrocie do Turcji pozostawał pod jej władzą i kontrolą.

Interwencja wojskowa bez sprawowania efektywnej kontroli

Banković i Inni przeciwko Belgii i 16 innym Układającym się Państwom

19 grudnia 2001 roku (Wielka Izba - decyzja w sprawie dopuszczalności)

Niniejsza skarga została wniesiona przez sześć osób mieszkających w Belgradzie (Serbia) przeciwko 17 państwom członkowskim NATO, które stanowią również Układające się Strony Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Skarżący podnieśli w szczególności zarzuty dotyczące zbombardowania przez NATO, jako części kampanii nalotów bombowych podczas konfliktu w Kosowie, siedziby Serbskiego Radia i Telewizji w Belgradzie, co doprowadziło do uszkodzenia budynku i spowodowało kilka ofiar śmiertelnych.

Trybunał był przekonany, że - choć prawo międzynarodowe nie wykluczało wykonywania jurysdykcji przez dane Państwo poza swoim terytorium - jurysdykcja, co do zasady, była zdefiniowana i ograniczona suwerennymi prawami terytorialnymi innych Państw. Trybunał stwierdził, że pozostałe podstawy sprawowania jurysdykcji miały charakter wyjątkowy i wymagały szczególnego uzasadnienia konkretnymi okolicznościami danego przypadku. Trybunał wskazał następnie, że Konwencja była traktatem wielostronnym działającym w kontekście regionalnym, a w szczególności w przestrzeni prawnej Układających się Państw.

⁴ Zob. przypis 1 powyżej.

Ówczesna Federalna Republika Jugosławii wyraźnie nie znajdowała się w tej przestrzeni prawnej. W związku z tym Trybunał nie został przekonany, że istniał jakikolwiek łańcuch jurysdykcyjny łączący ofiary i pozwane Państwa, tym samym uznając skargę za niedopuszczalną.

Issa i Inni przeciwko Turcji

14 listopada 2004 roku (wyrok)

Według skarżących, obywateli Iraku, grupa ich krewnych - pasterzy z irackiej prowincji znajdującej się w pobliżu granicy z Turcją - napotkała we wzgórzach grupę tureckich żołnierzy, rzekomo przeprowadzających na tym terenie działania wojskowe, którzy natychmiast zaatakowali pasterzy. Po wycofaniu wojsk tureckich z tego terenu odnaleziono ciała pasterzy. Nosiły ślady kul i liczne okaleczenia.

Trybunał przypomniał, że pojęcie "jurysdykcji" w rozumieniu Konwencji nie ogranicza się do terytorium Układających się Stron. W wyjątkowych okolicznościach działania Układających się Państw podejmowane poza ich terytorium, lub których skutki tamże powstają, mogą być równoznaczne ze sprawowaniem przez nie własnej jurysdykcji. W takich sytuacjach odpowiedzialność wynika z faktu, że Artykuł 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji nie może być interpretowany jako zezwalający Układającym się Stronom na naruszanie Konwencji na terytorium innego Państwa, których to naruszeń nie mogą popełniać na własnym terytorium. Jednakże Trybunał nie był w stanie ustalić na podstawie dostępnych dowodów, czy krewni wnioskodawców zostali zabici przez ostrzał przeprowadzony przez wojska tureckie. Trybunał nie uzyskał więc pewności co do tego, czy krewni skarżących znajdowali się pod jurysdykcją Turcji w rozumieniu Artykułu 1 Konwencji.

Saddam Husajn przeciwko Albanii, Bułgarii, Chorwacji, Republice Czeskiej, Danii, Estonii, Holandii, Irlandii, Islandii, Litwie, Łotwie, Polsce, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Turcji, Ukrainie, Węgrom, Włochom i Zjednoczonemu Królestwu.

14 marca 2006 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący, były prezydent Iraku, przedstawił skargę dotyczącą jego zatrzymania, pozbawienia wolności i przekazania władzom irackim oraz odnoszącą się do trwającego procesu i jego wyniku. Utrzymywał, że został objęty jurysdykcją wszystkich pozwanych Państw, ponieważ stanowiły one Państwa okupujące Irak, znajdował się pod ich bezpośrednią władzą i kontrolą oraz były one odpowiedzialne za działania swoich funkcjonariuszy za granicą. Ponadto twierdził, że pozostawał pod ich jurysdykcją po przekazaniu władzy oraz po przekazaniu jego samego w ręce władz irackich w czerwcu 2004 roku ponieważ pozwane państwa de facto sprawowały w Iraku kontrolę.

Trybunał zauważył, że siły koalicyjne, dowodzone przez amerykańskiego generała, najechały na Irak w marcu 2003 roku. Choć większa część sił i wsparcia pochodziła ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, do celów sprawy przyjmuje się, że wojska koalicji obejmowały wsparcie ze wszystkich Państw-sygnatariuszy Konwencji wymienionych w skardze. Trybunał jednak ustalił, skarżący nie określił roli i odpowiedzialności ani podziału obowiązków/sił między każdym z pozwanych Państw, a USA. Ponadto nie wskazał również, które z pozwanych państw (oprócz USA) miało jakikolwiek (a jeśli tak, to jaki) wpływ lub wkład w jego zatrzymanie, pozbawienie wolności i przekazanie. W związku z tym Trybunał uznał, że w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji w zakresie jurysdykcji nie istniał związek między skarżącym, a pozwanymi Państwami.

Behrami i Behrami przeciwko Francji

31 maja 2007 roku (Wielka Izba - decyzja w sprawie dopuszczalności)

W przedmiotowym okresie Mitrowica znajdowała się w sektorze Kosowa, za który odpowiedzialna była wielonarodowa brygada dowodzona przez Francję; była to jedna z czterech brygad tworzących międzynarodowe siły pokojowe (KFOR) obecne w Kosowie na podstawie mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ wyrażonego w Rezolucji 1244 z czerwca 1999 roku. W marcu 2000 roku chłopiec bawiący się w tej okolicy ze swoimi kolegami znalazł niezdetonowaną bombę kasetową, zrzuconą podczas bombardowania NATO w 1999 roku. Eksplozja bomby zabiła jedno z dzieci i poważnie raniła kolejne. Po odmowie

wszczęcia postępowania karnego w związku z tym incydem, skarżący zarzucili, że śmierć jednego z dzieci oraz obrażenia poniesione przez kolejne zostały spowodowane niedopełnieniem obowiązków przez francuskie siły KFOR w zakresie oznaczenia i/lub rozbrojenia niezdetonowanych bomb kasetowych, których istnienie w tej okolicy było KFOR-owi znane.

Trybunał uznał, że postawione pytanie w mniejszym stopniu dotyczyło kwestii francuskiej jurysdykcji nad Kosowem, a znacznie bardziej tego, czy Trybunał był organem kompetentnym do badania w świetle Konwencji wkładu Francji w przedmiotową obecność cywilną i pokojową, która sprawowała kontrolę nad Kosowem. Trybunał uznał, że nadzór nad rozminowywaniem Kosowa mieścił się w ramach mandatu Misji Tymczasowej Administracji ONZ w Kosowie (UNMIK), zważywszy na fakt, że Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła Rezolucję 1244 ustanawiającą UNMIK oraz KFOR. ONZ miało osobowość prawną oddzielną od swoich Państw członkowskich i nie było sygnatariuszem Konwencji. Ponieważ skuteczność UNMIK i KFOR opierała się na wsparciu Państw członkowskich, Konwencja nie mogła być interpretowana w sposób, który poddawałby działania lub zaniechania Układających się Stron pod kontrolę Trybunału. Działanie takie zakłóciłoby wypełnienie kluczowej misji ONZ, mającej na celu utrzymanie pokoju. Trybunał stwierdził, że badanie kwestii własnej kompetencji nie było konieczne do rozpatrzenia skarg przeciwko Francji odnośnie do działań lub zaniechań popełnionych poza jej terytorium.

Interwencja wojskowa sprawująca efektywną kontrolę

Markovic i Inni przeciwko Włochom

14 grudnia 2006 roku (Wielka Izba - wyrok)

Skarga dotyczyła pozwu o odszkodowanie wniesionego przez skarżących do sądów włoskich w związku ze śmiercią ich krewnych w wyniku nalotów przeprowadzonych w dniu 23 kwietnia 1999 roku przez siły sprzymierzone NATO przeciwko Federalnej Republice Jugosławii.

Trybunał stwierdził, że po złożeniu przez skarżących pozwów cywilnych do sądów włoskich, bezsprzecznie zaistniało połączenie w zakresie jurysdykcji dla celów Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji.

Pad i Inni przeciwko Turcji

28 czerwca 2007 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarga dotyczyła rzekomego zabójstwa siedmiu Irańczyków w północno-zachodnim Iranie dokonanego przez żołnierzy tureckich w maju 1999 roku Turcja przyznała, że dokonała bombardowania obszaru z helikoptera, ponieważ podejrzewano, że w momencie zdarzenia przebywali tam terroryści. Turcja dodała również, że w celu utrzymania dobrych stosunków z Iranem, wyrażono zgodę na zapłatę zadośćuczynienia dochodzonego za zabójstwa przez władze Iranu. Rodziny ofiar odmówiły przyjęcia pieniędzy.

Trybunał przypomniał w szczególności, że Państwo może zostać pociągnięte do odpowiedzialności za naruszenia Konwencji dotyczące osób przebywających na terytorium innego Państwa, które nie było częścią przestrzeni prawnej Układających się Stron, lecz które znajdowało się pod władzą i kontrolą pierwszego Państwa, wykonywanymi przez jego przedstawicieli działających - czy to zgodnie z prawem, czy bezprawnie - na terytorium drugiego Państwa.

W omawianej sprawie strony nie kwestionowały, że ofiary domniemyanych wydarzeń znajdowały się pod jurysdykcją Turcji. Trybunał stwierdził, że nie istniała potrzeba określenia dokładnej lokalizacji wydarzeń, biorąc pod uwagę fakt, że rząd turecki przyznał, że ostrzał prowadzony z helikopterów spowodował śmierć krewnych osób skarżących.

W związku z tym ofiary znajdowały się w przedmiotowym czasie pod jurysdykcją Turcji.

Obecność wojskowa

Al-Saadoon i Mufdhi przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

30 czerwca 2009 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)⁵

Sprawa dotyczyła skargi wniesionej przez dwóch obywateli Iraku, oskarżonych o udział w

⁵ W dniu 2 marca 2010 r. Trybunał wydał wyrok w sprawie.

zabójstwie dwóch żołnierzy brytyjskich krótko po rozpoczęciu w 2003 roku inwazji na Irak, których władze brytyjskie w Iraku przekazały do irackiego aresztu, narażając na realne ryzyko nierzetelnego procesu i orzeczenia kary śmierci przez powieszenie.

Trybunał uznał, że władze Wielkiej Brytanii sprawowały całkowitą i wyłączną kontrolę, po pierwsze poprzez wykorzystanie siły militarnej, po drugie poprzez unormowania prawne, nad ośrodkami zatrzymań, w których przetrzymywani byli skarżący.

Trybunał uznał, że skarżący objęci byli jurysdykcją Wielkiej Brytanii i pozostawali pod nią do chwili fizycznego przekazania w ręce władz Iraku w dniu 31 grudnia 2008 roku.

Al-Skeini i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

7 lipca 2011 roku (Wielka Izba - wyrok)

Sprawa dotyczyła śmierci sześciu bliskich krewnych skarżących w Al-Basrze, w południowym Iraku, w 2003 roku, podczas okupacji kraju przez Wielką Brytanię: trzy spośród ofiar zostały zastrzelone lub śmiertelnie postrzelone przez żołnierzy brytyjskich, jedna została postrzelona i śmiertelnie ranna podczas wymiany ognia między brytyjskim patrolem i nieznanymi strzelcami, jedna została pobita przez brytyjskich żołnierzy i wrzucona do rzeki, gdzie utonęła, jedna zmarła w brytyjskiej bazie wojskowej mając zidentyfikowane na ciele 93 rany.

Głównym problemem w przedmiotowej sprawie było to, czy Europejska Konwencja Praw Człowieka miała zastosowanie w odniesieniu do zabójstwa irackich cywilów w Iraku przez żołnierzy brytyjskich między majem i listopadem 2003 roku Trybunał musiał zdecydować, czy krewni skarżących objęci byli jurysdykcją Wielkiej Brytanii w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji.

Trybunał odwołał się w szczególności do swojego wcześniejszego orzecznictwa, w którym stwierdzono, że Państwo jest zwyczajowo zobowiązane do stosowania Konwencji tylko na swoim własnym terytorium. Działanie poza własnym terytorium objęte byłoby jurysdykcją Państwa wynikającą z Konwencji tylko w wyjątkowych okolicznościach. Jednym z takich wyjątków określonych w orzecznictwie Trybunału jest sytuacja, w której Państwo związane Konwencją wykonuje uprawnienia publiczne na terytorium innego Państwa.

W przedmiotowej sprawie, po obaleniu reżimu Baas i do czasu akcesji Przejściowego Rządu Irackiego, Wielka Brytania (wraz ze Stanami Zjednoczonymi) przejęła w Iraku wykonywanie niektórych uprawnień publicznych, wykonywanych w normalnych warunkach przez suwerenny rząd. W szczególności Wielka Brytania przejęła władzę i odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa w południowo-wschodnim Iraku. W tych wyjątkowych okolicznościach istniał związek jurysdykcyjny między Wielką Brytanią, a osobami zabitymi podczas operacji stabilizujących, przeprowadzanych przez brytyjskich żołnierzy, w okresie od maja 2003 do czerwca 2004 roku. Ponieważ krewni skarżących zostali zabici w trakcie wykonywanych w tym okresie przez Wielką Brytanię operacji Wielka Brytania była zobowiązana do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie ich śmierci.

Al-Jedda przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

7 lipca 2011 roku (Wielka Izba - wyrok)

Przedmiotowa sprawa dotyczyła internowania irackiego cywila przez ponad trzy lata (2004-2007) w prowadzonym przez brytyjskie siły ośrodku odosobnienia w Basrze w Iraku. Rząd Wielkiej Brytanii utrzymywał, że internowanie skarżącego należało przypisywać Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), a nie Wielkiej Brytanii.

Trybunał zauważył, że podczas inwazji w marcu 2003 roku nie istniała żadna rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ, która opisywałaby podział ról w Iraku na wypadek obalenia reżimu. W maju 2003 roku Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, po obaleniu poprzedniego reżimu, przejęły kontrolę nad zapewnieniem bezpieczeństwa w Iraku; ONZ została przydzielona rola dostarczania pomocy humanitarnej, wspierania odbudowy Iraku i pomocy w tworzeniu tymczasowego rządu irackiego, lecz organizacja nie pełniła żadnej roli w zakresie bezpieczeństwa. Trybunał nie stwierdził, aby kolejne Rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ zmieniały to stanowisko. Jako, że Rada Bezpieczeństwa ONZ nie miała ani skutecznej kontroli, ani najwyższej władzy i kontroli nad działaniami i zaniechaniami wojsk w ramach sił wielonarodowych, internowania skarżącego nie można przypisać ONZ. Miało ono miejsce w ośrodku zatrzymań w mieście Basra, kontrolowanym wyłącznie przez siły brytyjskie. Skarżący znajdował się więc pod władzą i kontrolą Wielkiej

Brytanii. Trybunał w związku z tym zgodził się z większością Izby Lordów w tym, że zatrzymanie skarżącego należało przypisać Wielkiej Brytanii oraz że w tym okresie objęty był on jurysdykcją Wielkiej Brytanii w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji.

Hassan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

14 września 2014 roku (Wielka Izba - wyrok)

Sprawa dotyczyła schwywania brata skarżącego przez siły brytyjskie oraz jego osadzenia w obozie Bucca w Iraku (w pobliżu Umm Kasr). Skarżący zarzucił w szczególności, że jego brat został zatrzymany i pozbawiony wolności przez siły brytyjskie w Iraku, a jego martwe ciało, noszące ślady tortur i egzekucji, zostało następnie odnalezione w niewyjaśnionych okolicznościach.

Trybunał uznał, że brat skarżącego znajdował się pod jurysdykcją Wielkiej Brytanii od momentu jego zatrzymania przez siły brytyjskie w kwietniu 2003 roku do momentu opuszczenia przez niego autobusu, którym pod wojskową eskortą był przewożony z obozu Bucca do punktu przekazania w maju 2003 roku. W szczególności, Trybunał nie został przekonany przez rząd Wielkiej Brytanii argumentem, że jurysdykcja nie powinna dotyczyć sytuacji aktywnych działań wojennych w ramach międzynarodowego konfliktu zbrojnego, gdzie funkcjonariusze Układającej się Strony działali na terytorium, na którym nie byli siłą okupacyjną i gdzie postępowanie Państwa powinno, w zamian, podlegać wymaganiom międzynarodowego prawa humanitarnego. Trybunał nie zaakceptował również innego argumentu strony rządowej, dotyczącego wyłączenia jurysdykcji w zakresie, w jakim dotyczyła ona okresu przebywania brata skarżącego w obozie Bucca, ponieważ w tym czasie nadzór nad nim był przeniesiony z Wielkiej Brytanii na Stany Zjednoczone. Wreszcie jasnym było, że brat skarżącego, po skierowaniu do zwolnienia, pozostawał pod nadzorem sił zbrojnych oraz pod władzą i kontrolą Wielkiej Brytanii aż do momentu opuszczenia autobusu, który zabrał go z obozu.

Jaloud przeciwko Holandii

20 listopada 2014 roku (Wielka Izba - wyrok)

Przedmiotowa sprawa dotyczyła śledztwa prowadzonego przez władze holenderskie, dotyczącego okoliczności śmierci irackiego cywila (syna skarżącego), który w 2004 roku zmarł w Iraku od ran postrzałowych, w incydencie z udziałem personelu Królewskiej Armii Holenderskiej. Skarżący zarzucił, że dochodzenie w sprawie zastrzelenia jego syna nie było ani dostatecznie niezależne, ani skuteczne.

Trybunał ustalił, że skarga dotycząca śledztwa w sprawie incydentu - który miał miejsce na obszarze znajdującym się pod dowództwem oficera sił zbrojnych Wielkiej Brytanii - w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji objęta była jurysdykcją Holandii. Trybunał zauważył w szczególności, że Holandia nie została pozbawiona swojej jurysdykcji z powodu zaakceptowania kontroli operacyjnej brytyjskiego oficera. Jak wynika z pisma przesłanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Obrony do Parlamentu Holandii w czerwcu 2003 roku odnośnie do uczestnictwa sił zbrojnych Holandii w siłach stabilizacyjnych w Iraku, Holandia zachowała pełnię władzy nad własnym personelem wojskowym w Iraku. Także z fragmentu Protokołu Ustaleń Wielonarodowej Dywizji Południe-Wschód, do którego dostęp zapewnił Trybunałowi rząd holenderski, wynika że sporządzenie szczegółowych zasad użycia siły pozostawało w domenie poszczególnych Państw wysyłających. Choć punkt kontrolny, gdzie doszło do strzelaniny, obsługiwany był przez iracki personel ICDC (Irackie Siły Obrony Cywilnej), ICDC nadzorowane było przez oficerów z sił koalicyjnych. W świetle tych ustaleń Trybunał stwierdził, że wojska holenderskie nie były podległe żadnej władzy, czy to Iraku, czy Wielkiej Brytanii.

Działania na pełnym morzu

Medvedyev i Inni przeciwko Francji

23 marca 2010 roku (Wielka Izba - wyrok)

Skarżący byli członkami załogi statku towarowego zarejestrowanego w Kambodży. Ponieważ władze francuskie podejrzewały, iż statek przewoził znaczne ilości narkotyków przeznaczonych do dystrybucji w Europie, Marynarka Francuska zatrzymała go u

wybrzeży Zielonego Przylądka i zamknęła załogę w ich kwaterach pokładowych, pod strażą francuskiego wojska. Skarżący podnosili, że zostali bezprawnie pozbawieni wolności, szczególnie z uwagi na fakt, że władze francuskie nie sprawowały tam jurysdykcji.

Trybunał uznał, że Francja sprawowała pełną i wyłączną kontrolę nad kambodżańskim statkiem i jego załogą, przynajmniej de facto, od momentu jego przechwycenia, w sposób ciągły i nieprzerwany. Oprócz przechwycenia statku, jego przekierowanie zostało nakazane przez władze francuskie, a załoga pozostawała pod kontrolą francuskich żołnierzy podczas rejsu do Brestu we Francji. W związku z tym skarżący w praktyce znajdowali się pod jurysdykcją Francji.

Hirsi Jamaa i Inni przeciwko Włochom

23 lutego 2012 roku (Wielka Izba - wyrok)

Sprawa dotyczyła imigrantów z Somalii i Erytrei podróżujących z Libii, którzy zostali przechwyceni na morzu przez władze włoskie i wysłani z powrotem do Libii.

Trybunał uznał, że skarżący znaleźli się pod jurysdykcją Włoch w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji. Trybunał powtórzył zasadę prawa międzynarodowego, zapisaną we włoskim Kodeksie Żeglugi, że statek żeglujący na pełnym morzu podlega wyłącznej jurysdykcji Państwa bandery, pod którą się znajduje. Przedmiotowe zdarzenia miały miejsce wyłącznie na pokładzie statków włoskich sił zbrojnych, których załoga składała się wyłącznie z włoskiego personelu wojskowego. W okresie między wejściem na pokład statków i przekazaniem władzom libijskim skarżący znajdowali się de iure oraz de facto pod ciągłą i wyłączną kontrolą władz włoskich. W związku z tym, zdarzenia powodujące domniemane naruszenie objęte były jurysdykcją Włoch w rozumieniu Artykułu 1 Konwencji.

Działania Państwa na własnym terytorium, które wywołują skutki na terytorium innego Państwa

Soering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

7 lipca 1989 roku (wyrok)

Skarżący, obywatel Niemiec, był osadzony w więzieniu w Anglii do czasu ekstradycji do Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA), gdzie miano przedstawić mu zarzut zabójstwa rodziców jego przyjaciółki. Skarżył się, że - pomimo gwarancji dyplomatycznych - w razie ekstradycji do USA groziło mu skazanie na karę śmierci. W szczególności twierdził, że - ze względu na "fenomen celi śmierci", gdzie osoby oczekujące na egzekucję spędzały wiele lat w skrajnym stresie i traumie psychicznej - w wyniku ekstradycji zostanie poddany nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu i karaniu.

Trybunał przypomniał, że Konwencja nie reguluje działań Państw niebędących jej stronami, ani nie wymaga od Układających się Stron narzucania norm Konwencji innym Państwom. Niemniej jednak decyzja Układającego się Państwa o ekstradycji może wywołać odpowiedzialność tego Państwa w świetle Konwencji, gdy istnieje ryzyko, że osoba ta, jeśli zostanie poddana ekstradycji, zostanie poddana torturom lub innemu niewłaściwemu traktowaniu. Nie było mowy o ustalaniu odpowiedzialności kraju przyjmującego. Zgodnie z Konwencją odpowiedzialność ponosiło Układające się Państwo dokonujące ekstradycji, ponieważ to jego działania narażało osobę na zakazane złe traktowanie.

Trybunał stwierdził, że poprzez ekstradycję skarżącego do USA Wielka Brytania naruszyłaby Artykuł 3 (zakaz tortur oraz nieludzkiego traktowania i karania) Konwencji, gdyby zdecydowała się na ekstradycję.

Mohammed Ben El Mahi i Inni przeciwko Danii

11 grudnia 2006 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżącymi byli obywatel Maroka mieszkający w Maroku oraz dwa marokańskie stowarzyszenia działające w tym kraju. We wrześniu 2005 roku prywatna duńska gazeta opublikowała dwanaście karykatur proroka Mahometa, z czego najbardziej kontrowersyjna ukazywała go z bombą w turbanie. Szereg muzułmańskich organizacji w Danii następnie zwrócił się do duńskiej policji, ponieważ wspomniane karykatury stanowiły bluźnierstwo i zniewagę na tle religijnym. Po prokuratorskiej odmowie wszczęcia postępowania karnego przeciwko gazecie, skarżący zarzucili, że Dania zezwoliła na publikację.

Trybunał przypomniał w szczególności, że jedynie w wyjątkowych okolicznościach działania Układających się Państw podjęte poza ich terytorium lub takie, które wywołują tam swoje skutki, stanowią wykonywanie własnej jurysdykcji w rozumieniu Artykułu 1 (obowiązek przestrzegania praw człowieka) Konwencji. W takich przypadkach odpowiedzialność wynika z faktu, że Artykuł 1 nie może być interpretowany jako zezwolenie Układającym się Stronom na popełnianie naruszeń Konwencji na terytorium innego Państwa, których to naruszeń nie mogą popełniać na własnym terytorium. Wspomniane wyjątki nie miały miejsca w przedmiotowej sprawie. W tym przypadku skarżącymi byli, odpowiednio, obywatel i mieszkaniec Maroka oraz dwa marokańskie stowarzyszenia działające i operujące w tym kraju. Trybunał uznał, że brak było połączenia w zakresie jurysdykcji między dowolnym ze skarżących a Danią, a także sami skarżący nie mogli znaleźć się pod jurysdykcją Holandii. W związku z tym Trybunał nie miał kompetencji do badania skargi co do meritum oraz uznał ją za niedopuszczalną.

Andreou przeciwko Turcji

3 czerwca 2008 roku (wyrok)

Skarżąca, już nieżyjąca, zarzuciła, że została postrzelona i zraniona przez tureckie siły zbrojne w dniu 14 sierpnia 1996 roku podczas zamieszek w strefie buforowej ONZ w pobliżu Derini (Cypr), gdy przebywała poza strefą buforową ONZ, niedaleko punktu kontrolnego grecko-cyprijskiej Gwardii Narodowej.

Trybunał uznał, że w świetle Konwencji, zaistniała odpowiedzialność Turcji. Według relacji prasowej ONZ ze zdarzenia obrażenia skarżącej spowodowane zostały przez turecki i/lub turecko-cyprijski personel wojskowy, który otworzył ogień w kierunku tłumu i podczas incydentu znajdował się na terenie "Tureckiej Republiki Cypru Północnego". W chwili, gdy skarżąca została trafiona pociskiem, znajdowała się poza neutralną strefą buforową ONZ, a w pobliżu punktu kontrolnego grecko-cyprijskiej Gwardii Narodowej. W przeciwieństwie do skarżących w sprawie *Bankovic i Inni* (patrz wyżej, str. 5), znajdowała się ona na terytorium obowiązywania Konwencji. Choć skarżąca odniosła obrażenia ciała na terytorium, nad którym Turcja nie sprawowała żadnej kontroli, otwarcie ognia do tłumu z bliskiej odległości, co było bezpośrednią przyczyną tych obrażeń, było czynnikiem pozwalającym uznać, że skarżąca znajdowała się w obrębie jurysdykcji tureckiej.

Działania międzynarodowych trybunałów mających siedzibę na terytorium Państw-Sygnatariuszy EKPCz

Djokaba Lambi Longa przeciwko Holandii

9 październik 2012 roku (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Przedmiotowa sprawa dotyczyła obywatela Konga, przekazanego Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu (MTK) w celu przedstawienia dowodów jako świadek obrony, który po złożeniu zeznań wniósł o przyznanie azylu w Holandii. Skarżący podniósł, że był bezprawnie przetrzymywany na terytorium Holandii i uniemożliwiono mu ubieganie się o zwolnienie.

Orzekając po raz pierwszy w kwestii prawa międzynarodowych trybunałów karnych mających siedzibę na terytorium Układającego się Państwa do przetrzymywania osób pod nadzorem, Trybunał stwierdził, że skarżący - zatrzymany na terytorium Układającego się Państwa (Holandia) przez międzynarodowy trybunał karny (MTK) na mocy porozumień zawartych z Państwem niebędącym stroną Konwencji (Demokratyczna Republika Konga) - nie podlegał jurysdykcji Holandii. W związku z tym Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną.

Kontakt z mediami:

Tel.: + 33 (0)3 90 21 42 08